

Sygn. akt: I C 106/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Agnieszka Dutkiewicz |
| | |

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **W. D.**

przeciwko V. K.

o zapłatę

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda W. D. na rzecz pozwanej V. K. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Sygn. akt I C 106/20

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Szubinie w dniu 9 stycznia 2019r. wpłynął pozew W. D. skierowany przeciwko pozwanej V. K. o zapłatę 126 746 zł wraz z odsetkami oraz z żądaniem zwrotu kosztów procesu.

Z uzasadnienia pozwu wynika, iż powód w dniu 15 grudnia 2017r. w S. zawarł ugodę pozasądową, której przedmiotem była spłata wierzytelności wynikającej z faktu pożyczania w latach 2009-2010 kwoty w wysokości 73 000 zł tytułem należności głównej. Powód wyjaśnił, że z powyższej kwoty zostało mu spłacone 10 000 zł.

Jego zdaniem do zapłaty pozostała łącznie kwota 116 746 zł. Jak dalej wskazano, dłużnik zobowiązał się do spłaty do 10 dnia każdego miesiąca w 13 ratach w wysokości po 1000 zł oraz 30 ratach po 2000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności. Podsumowując, powód wyjaśnił, iż dług nie jest regulowany, dlatego skierowanie sprawy na drogę sądową stało się konieczne i w pełni uzasadnione.

Sąd Rejonowy w Szubinie postanowieniem z dnia 11 lutego 2019r. uznał się niewłaściwym rzeczowo i przekazał sprawę według właściwości do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. /k. 8-8v./

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 grudnia 2019r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. /k.47/

Od powyższego orzeczenia pozwana złożyła sprzeciw, domagając się jednocześnie oddalenia powództwa w całości, uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty w całości oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu skarżąca wyjaśniła, że roszczenie powoda nie istnieje, ponieważ jest oparte na nieprawdziwych twierdzeniach, które wprowadzają Sąd i inne organy w błąd. Jej zdaniem, ugoda, na którą powołuje się powód, nigdy nie była przedmiotem ustaleń pomiędzy stronami procesu. Dodała również, że nigdy nie godziła się na wskazaną w niej kwotę.

Pozwana uznała za okoliczność bezsporną, że pozostawała z pozwanym w relacjach partnerskich w okresie od 2009r. do ok. 2013r., które oparte były na wsparciu emocjonalnym i finansowym. Zaznaczyła jednocześnie, iż wszelka pomoc finansowa miała charakter darowizn i powód nie oczekiwał ich zwrotu.

Kontynuując swoje rozważania, pozwana wskazała, że powód wspierał ją finansowo w kwestiach związanych m.in. ze zdrowiem jej matki i córki oraz w edukacji pozwanej. Stwierdziła nadto, że powód był niezadowolony, gdy nie chciała przyjąć pomocy.

W dalszej części uzasadnienia, pozwana podała, że po zerwaniu relacji z powodem, jego nastawienie do niej zmieniło się diametralnie. Powód przestał być dobrym człowiekiem, zaczął uprzykrzać pozwanej życie i nachodzić w pracy domagając się zwrotu darowizn. Jego zachowanie ponadto było natrętne. Jak dalej wskazała, powód zastraszał ją i groził.

Pozwana wyjaśniła ponadto, że została wezwana przez Policję w S., którą powód poinformował o popełnieniu przez nią przestępstwa wyłudzenia. Mając dość nachodzenia w pracy i kierowania gróźb, pozwana zgodziła się oddawać powodowi po 1000 zł miesięcznie z tytułu uzyskanych darowizn. Pozwana zaznaczyła również, że przedmiotem tego porozumienia nie była kwota pochodząca z umowy pożyczki.

W odpowiedzi na sprzeciw, powód wniósł o oddalenie zarzutów. Stwierdził, iż powołane przez pozwaną okoliczności są nieprawdziwe./k.69 i nast./

Na rozprawie, która odbyła się w dniu 24 września 2020r., powód sprecyzował swoje roszczenie domagając się zapłaty 73 000 zł należności głównej oraz 63 504 zł tytułem skapitalizowanych odsetek. Pozwana oświadczyła natomiast, że podpisała ugodę w pośpiechu na jednym egzemplarzu, a na pierwszej stronie złożyła parafkę. Dodała również, że podpis złożony na dokumencie ugody jest autentyczny, natomiast pierwsza jej strona została spreparowana.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód i pozwana w okresie od 2009r. do 2013r. pozostawali w nieformalnym związku partnerskim. W czasie jego trwania, pozwana otrzymywała od powoda określone sumy pieniężne, które miały być przeznaczone na: spłatę samochodu, opłacenie studiów, spłatę kredytu, rehabilitację oraz zakup aparatu tracheotomicznego. Strony nie zawarły żadnej pisemnej umowy pożyczki, która regulowałaby objętą powództwem wierzytelność.

/okoliczność bezsporna/ a nadto: e-protokół rozprawy z dnia 24 września 2020r., zeznania L. M., k. 99; e-protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021r., zeznania powoda, k. 131.

Pismem z dnia 25 września 2017r. powód zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Szubinie o popełnieniu przestępstwa wyłudzenia pieniędzy przez pozwaną. W dniu 8 listopada 2017r. w w/w sprawie zostało wszczęte dochodzenie, które następnie zostało umorzone w dniu 18 grudnia 2017r.

DOWÓD: pismo z dnia 25 września 2017r., k. 4-5; akta RDS 345/17.

Po zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa pozwana przestraszyła się konsekwencji prawnych i zaczęła wpłacać powodowi po 1000 zł miesięcznie. W tym celu zawarła z nim umowę ugody, która została sporządzona na komputerze i zawierała parafki na każdej stronie. Ugoda obejmowała kwotę 25 000 zł. Pozwana spłaciła powodowi w sumie 11 rat po 1000 zł. Zaprzestanie spłaty było konsekwencją wypadku, jakiego pozwana doznała w 2018r., przez który musiała czasowo zrezygnować z wykonywania zawodu.

DOWÓD: e-protokół rozprawy z dnia 18 marca 2021r., zeznania pozwanej, k. 131; dokumenty na kartach: 62-64.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o w/w dokumenty, zeznania stron procesu, a także na podstawie zeznań świadka L. M..

Dokumenty, które stanowiły podstawę ustaleń w niniejszej sprawie nie były kwestionowane przez strony procesu, a Sąd nie znalazł uzasadnienia dla podważania ich autentyczności z urzędu. Ich treść była przejrzysta i jasna.

Przechodząc natomiast do przedłożonej przez powoda ugody pozasądowej z dnia 15 grudnia 2017r. wskazać należy, iż nie mogła ona stanowić podstawy zasądzenia na rzecz powoda od pozwanej jakiegokolwiek kwoty. Przede wszystkim wskazać trzeba, że powód swoje roszczenie wywodził z faktu zawarcia umowy pożyczki, a nie ugody pozasądowej. Drugą kwestią jest to, że owa ugoda zawiera podpis pozwanej jedynie na drugiej stronie, z której nie wynika, że pozwana jest zobowiązana zapłacić określoną kwotę na rzecz powoda z tytułu umowy pożyczki, ani jakiegokolwiek innego zobowiązania. Pierwsza strona ugody nie zawiera nawet parafki, co pozwoliłoby ocenić, że dokument ten stanowi integralną całość.

Oceniając przedłożoną do akt sprawy umowę pożyczki z dnia 1 grudnia 2017r. /k.133/ Sąd wskazuje, że również nie była ona wiarygodnym dowodem świadczącym o istnieniu wierzytelności po stronie powodowej. Przede wszystkim wskazać należy, iż umowa ta zawiera liczne skreślenia i dopiski (w tym związane z określeniem kwoty pożyczki), które nie zostały opatrzone datą ich naniesienia oraz podpisem osoby, która je dokonała. Na uwagę zasługuje również fakt, że pierwsza strona przedmiotowej umowy pożyczki została spisana własnoręcznie, a przedłożony do akt egzemplarz jest kserokopią tejże. Na odwrocie tego dokumentu znajdują się natomiast odręczne podpisy stron procesu, które już kopią nie są. Sąd zwraca jednocześnie uwagę, że data sporządzenia umowy pożyczki (1.12.2017) jest inna niż data wskazana przy naniesionych podpisach na jej odwrocie (10.12.17). Godzi się również zauważyć, że przy żadnej z powyższych dat nie występuje skrót „r.” lub słowo „rok”, co przy dacie na odwrocie umowy uniemożliwia precyzyjne określenie, czy zobowiązanie zostało podpisane 10 grudnia 2017r., czy też 17 grudnia 2010r.

Biorąc pod uwagę niejednorodną formę w/w dokumentu (z jednej strony czarno-białe ksero, a z drugiej podpisy złożone niebieskim przyrządem pisarskim), a także dostrzeżone nieścisłości, jego rola dla wykazania zasadności powództwa powoda jest znikoma. Powyższe wynika również tego, że pozwana zakwestionowała w całości przedmiotową umowę pożyczki. Zgodzić należy się bowiem z prezentowanym stanowiskiem strony pozwanej, że przedmiotowy dokument nie odpowiada zarówno formą (powód deklarował bowiem, że nie zawierał z pozwaną pożyczki w formie pisemnej) oraz wysokością roszczenia wskazanego w pozwie.

Jako częściowo wiarygodne należało uznać zeznania świadka L. M., w szczególności w zakresie, w jakim zeznała, iż powód przekazywał pozwanej określone sumy na pokrycie bieżących wydatków. Na podstawie tych zeznań możliwe było ustalenie, że powód pożyczał pozwanej pieniądze, ale żadna pożyczka nie była zawarta w formie pisemnej. Sąd nie dał natomiast wiary temu świadkowi w części, w jakiej opisała ona zawarcia ugody pomiędzy stronami procesu, jak również w zakresie towarzyszących temu zdarzeniu okoliczności. Wskazać dodatkowo trzeba, że świadek ten pozostaje w nieformalnym, bliskim związku z powodem, co niewątpliwie wpływa na ocenę wiarygodności tych zeznań.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, albowiem były niespójne, nieprecyzyjne i nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W toku rozprawy, która odbyła się w dniu 24 września 2020r., powód oświadczył, iż ugoda z 15 grudnia 2017r. została podpisana w trzech egzemplarzach, z których jeden został złożony do Sądu. Twierdził, że pierwsza strona ugody nie była ani podpisywana, ani parafowana, a podpisy zostały złożone na końcu pod

całym tekstem ugody. W sytuacji kwestionowania przez pozwaną zasadności roszczenia powoda, powyższa deklaracja jest niewystarczająca dla uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części. Dodatkowo wskazać należy, iż powód powoływał się na zaciągnięty na rzecz pozwanej kredyt, który następnie sam spłacał. Na tę okoliczność powód nie przedłożył żadnego dowodu, co uzasadnia stwierdzenie, że przedstawione przez niego okoliczności w tym zakresie były nieprawdziwe. Powód nie pamiętał również dat udzielanych pozwanej pożyczek. W tym kontekście zeznania powoda należało uznać za niemiarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Na inną ocenę zasługiwały natomiast zeznania pozwanej, które należało uznać za spójne, logiczne, szczerze, a przez to wiarygodne. Pozwana przedstawiła w sposób bardzo precyzyjny okoliczności niniejszej sprawy. W kontekście pozostałego ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, zeznania te należało uznać za wartościowe źródło wiedzy o kwestiach spornych w niniejszej sprawie.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka G. G. oraz pracowników bloku operacyjnego szpitala w N. i S. z uwagi na brak wskazania przez powoda w zakreślonym terminie adresów tych świadków, oraz imion i nazwisk pracowników szpitala.

Sąd pominął dowód z zeznań H. M. z uwagi na cofnięcie tego wniosku przez powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieudowodnione należało oddalić.

Powód w swym powództwie domagał się zapłaty kwoty 73 000 zł tytułem należności głównej oraz 63 504 zł tytułem skapitalizowanych odsetek. Twierdził, że w okresie trwania związku konkubenckiego, powód udzielił pozwanej szeregu pożyczek opiewających łącznie na wskazaną w pozwie kwotę z przeznaczeniem m.in. na zaspokojenie osobistych potrzeb pozwanej. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powód w poczet materiału dowodowego dołączył pismo stanowiące ugodę pozasądową oraz umowę pożyczki z dnia 1 grudnia 2017r. W treści przedmiotowej ugody zostało sformułowane oświadczenie, że wierzytelność wynikająca z faktu pożyczania przez dłużnika od wierzyciela w latach 2009 i 2010 pieniędzy o łącznej wartości 126 746 zł zostanie spłacone w 13 ratach po 1000 zł oraz 30 ratach po 2000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności. Dołączony przez pozwanego egzemplarz ugody składa się z dwóch oddzielnych stron, z czego tylko ostatnia zawiera podpis pozwanej. Na stronie ugody, którą pozwana podpisała nie znajduje się żadne zobowiązanie do zwrotu jakiegokolwiek sumy tytułem pożyczki udzielonej przez powoda. Dowód ten nie mógł być z tego względu wystarczający dla wykazania zasadności roszczenia powoda.

W związku z faktem, że powód wywodził swoje roszczenie właśnie z zawartej z pozwaną umowy pożyczki, nie sposób uznać, aby wykazał on jego zasadność. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego można było ustalić, że w czasie trwania związku partnerskiego pomiędzy stronami procesu, powód faktycznie przekazywał pozwanej pewne kwoty pieniędzy, które przeznaczała ona na własne cele. W związku z tym, że pozwana twierdziła, że pieniądze te były jej darowane przez powoda, winien on wykazać za pomocą stosownego środka dowodowego, że przedstawione przez nią okoliczności są nieprawdziwe, a strony faktycznie łączyła umowa pożyczki.

Należy wskazać, iż obowiązkiem powoda było przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (por. wyrok s.apel w B. z dnia 28 sierpnia 2014r. w sprawie o sygn. akt I ACa 286/14, opubl. LEX nr 1511625).

Należy bowiem zwrócić uwagę, że sądy cywilne orzekają w granicach określonego przez stronę powodową żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), a elementem uzupełniającym owo żądanie są okoliczności faktyczne je uzasadniające (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W przedstawionych warunkach zaniechanie polegające na braku dołączenia dowodów na poparcie przytaczanych okoliczności daje asumpt do uznania, iż przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości, w szczególności w zakresie dochodzonej kwoty tytułem udzielonej pozwanej pożyczki.

Mając te okoliczności na uwadze, to na powodzie ciążył ciężar wykazania zasadności swoich twierdzeń, tym bardziej, iż pozwana podnosiła, iż związek, który tworzyli był oparty na wzajemnej pomocy, w tym finansowej i nigdy strony procesu nie ustalały zasad zwrotu poczynionych na rzecz drugiej strony korzyści majątkowych, bowiem uważały je za darowizny, których dokonywanie pomiędzy osobami będącymi w związku jest zachowaniem powszechnie praktykowanym.

Wskazać również trzeba, że umowa pożyczki wcale nie musi być sporządzona na piśmie. Jednak w przypadku braku stosownego dokumentu, który potwierdzałby jej zawarcie, strona, która wywodzi z niej skutki prawne na drodze postępowania sądowego ma z góry utrudnioną pozycję procesową. Musi bowiem za pomocą alternatywnych środków dowodowych wykazać, że przedmiotowa zobowiązani faktycznie zostało zawarte oraz przedstawić dowód wskazujący na wysokość udzielonej pożyczki.

Biorąc pod uwagę, że powód nie zdołał wykazać, że roszczenie objęte powództwem mu przysługuje, należało je oddalić, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania Sąd zasądził od przegrywającego niniejszy proces powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Z:

1. O..
2. Odpis wyroku z uzasad. dor. pełn. powoda;
3. K.. 14 dni